

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Langocz

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 r.

sprawy **P. K.**

obwinionego z art. 86 § 1 kw i art. 94 § 2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 10 kwietnia 2017 r. sygn. akt III W 1628/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

H. B.

UZASADNIENIE

P. K. został obwiniony o to, że:

I. w dniu 14 października 2016 r. o godz. 10:46 w P. na ul. (...) kierował samochodem marki B. o nr rej. (...) i wykonując manewr zmiany pasa ruchu nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z kierującym samochodem marki F. o nr rej. (...), tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw,

II. w dniu 14 października 2016 r. o godz. 10:46 w P. kierował samochodem marki B. o nr rej. (...) pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu, tj. o wykroczenie z art. 94 § 2 kw.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., pierwotnie wyrokiem nakazowym z dnia 7 lutego 2017 r. uznał obwinionego za winnego popełnienia obu zarzuconych wykroczeń, za co wymierzył mu karę 400 zł grzywny oraz obciążył kosztami postępowania.

Po skutecznym wniesieniu sprzeciwu przez obwinionego i rozpoznaniu sprawy na rozprawie, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt III W 1628/16, uznał **obwinionego P. K.** za winnego popełnienia zarzucanych mu wykroczeń z art. 86 § 1 kw oraz z art. 94 § 2 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 złotych.

Następnie, na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 140 zł obejmujące opłatę w wysokości 40 zł oraz 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony. Zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania poprzez pominięcie zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych, niewłaściwą ocenę zebranych dowodów i w konsekwencji, błędne ustalenie stanu faktycznego.

Wywodząc tak, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w znaczącej mierze zasadna i z tego względu zasługiwała na uwzględnienie. Skutkiem tego stwierdzenia było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Skarżący formułując zarzuty apelacji nie wskazał wprost na zarzut obrazę przepisów postępowania poprzez dokonanie błędnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, jednakże można takowy zarzut odczytać z treści uzasadnienia apelacji, w której to apelujący analizuje poszczególne zeznania składane przez pokrzywdzonego K. K. (1). Sąd Okręgowy uznał za zasadny wyżej opisany zarzut i stanął na stanowisku, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji naruszała treść art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Ponadto w ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy w niewystarczającym stopniu zbadał i uwzględnił okoliczności przemawiające na korzyść obwinionego czym naruszył treść art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Uzasadniając postawioną na wstępie tezę, należy w pierwszej kolejności wskazać, że Sąd I instancji nie uwzględnił w wystarczającym stopniu w swych rozważaniach rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonego K. K. (1) związanych z opisem wyglądu sprawcy kolizji drogowej oraz późniejszym rozpoznaniu przez niego wizerunku i osoby obwinionego P. K.. Warto, przy okazji omawiania tego dowodu przyjrzeć się bliżej treści notatki policyjnej (notatka urzędowa) sporządzonej w dniu 14 października 2016 r. przez st. sierż. D. P., gdzie wedle relacji zgłaszającego kolizję, sprawca to mężczyzna ok. 30 lat, wzrost ok. 175 cm, krótkie ciemne włosy, wytatuowane ręce, ubrany w spodnie typu jeans, t-shirt koloru czarnego (k. 1). W treści tej notatki na temat pojazdu sprawcy wskazano, że było to B. (...) o n/n nr rej. Osoba sporządzająca notatkę nie zapisała w niej informacji, zgodnie z którą pokrzywdzony miałby podawać, iż w numerze rejestracyjnym pojazdu są dwie piątki, a kierownica w pojeździe była umieszczona po prawej stronie. Jak zaś wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, takie spostrzeżenia miałby poczynić pokrzywdzony w trakcie rozmowy z kierującym B. tuż po kolizji.

Należy również dostrzec, iż pierwsze przesłuchanie pokrzywdzonego w charakterze świadka odbyło się w dniu 25 listopada 2016 r., po zatrzymaniu w tym samym dniu obwinionego P. K. poruszającego się pojazdem marki B. o nr rej. (...) (tablice brytyjskie) w kolorze czarnym. Czynności z tym pojazdem, w tym jego oględziny prowadzili funkcjonariusze Policji z Wydziału Ruchu Drogowego K. w P.. Dodatkowo, jak wynika z treści protokołu okazania pokrzywdzonemu wizerunku czterech mężczyzn, w tym m.in. P. K., pokrzywdzony widział obwinionego w dniu 25 listopada 2016 r. podczas policyjnych czynności związanych z popełnionym przez obwinionego tego dnia wykroczeniem, ten nawet, jak podał pokrzywdzony „spojrzał na niego i szyderczo się uśmiechnął”. Składając zeznania przed funkcjonariuszem Policji w dniu 25 listopada 2016 r. pokrzywdzony podał, iż uderzył w niego samochód B. koloru czarnego i wskazał angielskie nr rej. (...). Ponadto dodał, że sprawca kolizji miał ok. 30 lat i wytatuowane obie ręce. Następnie, składając zeznania przed Sądem Rejonowym K. K. (1) wycofał się z uprzednio złożonych zeznań w zakresie tatuaży na rękach kierującego B., który doprowadził do kolizji drogowej. Uczynił to po okazaniu Sądowi przez P. K. rąk, na których nie stwierdzono żadnych tatuaży, a dodatkowo obwiniony wyjaśniał, że nigdy tatuaży nie posiadał. Pokrzywdzony przedmiotową nieścisłość tłumaczył wskazując, że często zdarzają się modne ubrania, które mają kolorowe rękawy, więc biorąc pod uwagę stres związany ze zdarzeniem mógł się pomylić. Pokrzywdzony dodał, że ze zdarzenia zapamiętał angielskie tablice rejestracyjne z dwoma piątkami i na pewno mówił o tym fakcie Policji.

Analizując powyżej przytoczone fragmenty zeznań K. K. (1) wyraźnie widoczne są zachodzące w nich nieścisłości, które nie zostały odpowiednio wyjaśnione przez Sąd I instancji. Sąd ten w ustaleniach faktycznych przyjął, iż pokrzywdzony spostrzegł, że samochód sprawcy kolizji drogowej ma umieszczoną kierownicę po prawej stronie, a angielski numer rejestracyjny zawiera dwie piątki. Dokonując takich ustaleń Sąd Rejonowy kierował się treścią zeznań tego świadka,

mimo że z notatki urzędowej z dnia 14 października 2016 r. nie wynika jakoby pokrzywdzony podawał wskazane wyżej elementy opisu pojazdu sprawcy, a wręcz przeciwnie samochód sprawcy opisany jest jako o n/n numerach rejestracyjnych. Wspomniana notatka nie była przedmiotem głębszej analizy. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w trakcie przesłuchania na Policji, co odbyło się po zatrzymaniu samochodu P. K., K. K. (1) uszczegółowił opis pojazdu sprawcy wskazując cały numer rejestracyjny (...). Natomiast co do opisu samego sprawcy Sąd I instancji przyjął rysopis przedstawiony przez pokrzywdzonego w zeznaniach złożonych na rozprawie, uznając za wystarczające wytłumaczenie, zgodne z którym pokrzywdzony mógł z uwagi na stres pomylić tatuaże na rękach z wzorami na modnej bluzie.

W ocenie Sądu odwoławczego przedstawione wyżej rozbieżności w zeznaniach K. K. (1) nie zostały dotąd skutecznie wyjaśnione. A zeznaniom tym należało poświęcić znacznie więcej uwagi celem usunięcia zachodzących w nich nieścisłości. Zasady doświadczenia życiowego i wskazania wiedzy nakazują przyjmować, że pierwszy opis sprawcy czynu przedstawiony bezpośrednio po zdarzeniu, niejako „na gorąco”, najwierniej oddaje faktyczne jego cechy. Natomiast w tej sprawie opis osoby, która miała doprowadzić do kolizji drogowej, przedstawiony przez pokrzywdzonego przybyłym na miejsce zdarzenia funkcjonariuszom Policji, nie całkiem przystaje do cech obwinionego, który w chwili zarzucanego czynu miał niespełna 22 lata i wygląda młodo, o czym mógł się przekonać Sąd orzekający na rozprawie. Na temat wzrostu obwinionego nie sposób nawet poczynić porównań, gdyż nie został ustalony. Nadto, obwiniony nie ma żadnych tatuaży na rękach. Prawdą jest, jak przyjął Sąd Rejonowy, że pokrzywdzony tłumaczył się odnośnie zmiany zeznań w zakresie tatuaży, jednakże w ocenie Sądu II instancji wytłumaczenie to wymaga dalszej weryfikacji, gdyż w notatce z dnia 24 października 2016 r. pokrzywdzony podał jednocześnie, że sprawca kolizji miał t-shirt koloru czarnego, tzn. koszulkę z krótkimi rękawami. W takiej sytuacji tłumaczenie o wzorzystych rękawach przypominających tatuaże nie jest logiczne i uzasadnione. Zastanowienia też wymaga, że pokrzywdzony praktycznie bez żadnych ku temu podstaw, miałby podawać policjantce informację o tatuażach sprawcy kolizji. Sąd Okręgowy naświetlając powyższe kwestie nie twierdzi, że K. K. (1) w pełni świadomie zmieniał zeznania i tłumaczył to w taki sposób, aby wykazać sprawstwo P. K.. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której pokrzywdzony widząc P. K., w dniu 25 listopada 2016 r., jako kierującego pojazdem marki B. koloru czarnego zasugerował się jego wyglądem jako kierującego samochodem, który utożsamił z tym uczestniczącym z nim w kolizji i składając zeznania na dalszym etapie postępowania rozpoznawał obwinionego, jako mężczyznę widzianego w dniu 25 listopada 2016 r., przed czynnościami procesowymi z udziałem pokrzywdzonego. Tych, nasuwających się w kontrolowanej sprawie wątpliwości nie widział Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie podjęto działań zmierzających do ujednocznienia wypowiedzi pokrzywdzonego, jak również nie uzupełniono materiału dowodowego odnośnie relacji pokrzywdzonego przekazywanych funkcjonariuszce Policji zaraz po kolizji. Uznać też trzeba, że w przedstawionych w pisemnych motywach wyroku rozważaniach Sąd Rejonowy nie poświęcił dostatecznej uwagi nieścisłościom w zeznaniach pokrzywdzonego w opisie wyglądu sprawcy czynu oraz pojazdu sprawcy. W konsekwencji stwierdzenie przez Sąd niższej instancji, że przymiot pełnej wiarygodności można nadać zeznaniom K. K. (1) budzi aktualnie zastrzeżenia. Te z kolei podważają zaufanie do trafności wniosku, że to właśnie obwiniony był winien spowodowania kolizji drogowej. P. K. bowiem w toku całego postępowania utrzymywał, iż nie był, jako kierujący pojazdem B. o nr rej. (...), uczestnikiem żadnej kolizji drogowej. W apelacji zaś również wskazywał na występujące w relacjach pokrzywdzonego rozbieżności, których jak dotąd i z czym Sąd II instancji się zgadza, dotychczas nie usunięto.

W opinii Sądu Okręgowego powyżej omówione uchybienia miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Dlatego koniecznym było uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obwiniony w treści apelacji wskazał, że Sąd I instancji nie rozpatrzył i nie wziął pod uwagę wszystkich dowodów, tj. monitoringu z parkingu przy bloku ul. (...) w P., gdzie zamieszkuje, parkingu, na który miał zjechać pokrzywdzony wraz ze sprawcą kolizji oraz nagrań z kamer na ulicach, przy których miało miejsce zdarzenie. Sąd odwoławczy nie zgodził się ze wskazanym wyżej zarzutem apelacji, gdyż po pierwsze nie ustalono w toku postępowania dokładnej lokalizacji parkingu, na który miał zjechać po kolizji pokrzywdzony, po drugie nie dawałoby ono obrazu sprawcy, gdyż wedle słów pokrzywdzonego, miał on się tam nie zatrzymywać, po trzecie z uwagi na czas jaki upłynął od dnia zdarzenia

(14 październik 2016r.) do dnia dzisiejszego niemożliwe byłoby już uzyskanie przedmiotowych nagrań z monitoringu gdyż upłynął zwyczajowo przyjęty czas przechowywania takich nagrań. Ponadto, jak wynika z akt sprawy, na żadnym etapie postępowania P. K. nie składał wniosków o zabezpieczenie nagrań z monitoringu miejskiego, a wobec tego czynienie zarzutu nie wzięcia przez Sąd I instancji pod uwagę takich nagrań jest nieuzasadnione. Przeprowadzenie takiego dowodu na obecnym etapie postępowania jest niemożliwe, a inicjatywa dowodowa obwinionego zgłoszona w apelacji, mocno spóźniona.

Apelujący podniósł również, że Sąd I instancji nie zbadał czy uszkodzenia stwierdzone przy obu pojazdach przystają do okoliczności przedmiotowej kolizji drogowej i mogły powstać przy ruchu pojazdów jaki wynikał z zeznań K. K. (1). W tym zakresie zgodzić się trzeba ze skarżącym, gdyż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zajął się tą kwestią, skupiając uwagę na rozpoznaniu przez pokrzywdzonego sprawcy i danych identyfikujących jego pojazd. Apelujący chcąc wykazać, że uszkodzenie na jego pojeździe, tj. pęknięcie na lewym zderzaku po lewej stronie, istniało już wcześniej, załączył @mailowe oświadczenie poprzedniego właściciela M. B. (k. 85). Zdaniem Sądu Okręgowego należałoby zatem przesłuchać w charakterze świadka M. B. na okoliczność ewentualnych uszkodzeń pojazdu B. obwinionego oraz czasu ich powstania, a także daty przekazania samochodu nowemu nabywcy, co również może być pomocne przy ustalaniu, czy to właśnie pojazd obwinionego brał udział w kolizji z F. (...) kierowanym przez K. K. (1).

Ponadto, Sąd odwoławczy stwierdził z urzędu pewną lukę dowodową, która wymagać będzie uzupełnienia. Mianowicie, w aktach przewija się informacja, że pokrzywdzony na miejscu zdarzenia sfotografował pojazd sprawcy (vide: notatka urzędowa z 25.11.2016 r., k. 7 i protokół rozprawy z dnia 5.04.2017 r., k. 53). Niestety brak jest w materiale dowodowym tych zdjęć, a dowodem być nie może suchy zapis z protokołu rozprawy, że Sądowi Rejonowemu okazane były zdjęcia z telefonu komórkowego K. K..

Stwierdziwszy, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk), Sąd Okręgowy wziął następnie pod uwagę treść art. 106a kpw. To jest przepisu, który określa, że generalnie sąd odwoławczy jest uprawniony do przeprowadzania każdego dowodu w instancji odwoławczej, z tym że ma to czynić tylko wówczas, gdy przyspieszy to postępowanie, a nie jest konieczne przeprowadzanie na nowo przewodu sądowego w całości lub w znacznej części. Z uwagi na niezbędność przesłuchania co najmniej jednego z funkcjonariuszy Policji biorących udział w interwencji w dniu 14 października 2016 r., uzyskania do akt sprawy fotografii pojazdu sprawcy kolizji wykonanej przez pokrzywdzonego w dniu zdarzenia oraz potrzebę dokonania ponownej oceny całego zgromadzonego w sprawie, odpowiednio uzupełnionego, materiału dowodowego Sąd odwoławczy uznał, że należy uchylić wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. (por. komentarz do art. 106(a) kpw [w:] T.H. Grzegorzczak, Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz. WKP, 2012).

Nie przesądzając w tym momencie kwestii sprawstwa i winy obwinionego, należy wskazać, że Sąd niższego rzędu powinien powtórzyć postępowanie dowodowe, dążąc do wyjaśnienia wskazanych nieścisłości w wypowiedziach pokrzywdzonego. Ponadto Sąd I instancji winien przesłuchać co najmniej jednego z funkcjonariuszy Policji biorących udział w interwencji w dniu 14 października 2016 r. (zwłaszcza policjantkę sporządzającą notatkę urzędową) na wszystkie okoliczności związane z przedmiotowym zdarzeniem, a w szczególności w zakresie opisu sprawcy czynu jaki podał na miejscu zdarzenia K. K. (1) oraz ustalenia, czy jeżeli pokrzywdzony podawałby cechy pojazdu typu kierownica umieszczona po prawej stronie, brytyjski numer rejestracyjny zawierający dwie piątki funkcjonariusz policji, sporządzający notatkę zawarłby owe informacje w tej notatce. Sąd Rejonowy powinien także podjąć kroki mające na celu uzyskanie do akt sprawy fotografii pojazdu sprawcy wykonanych przez pokrzywdzonego na miejscu zdarzenia, gdyż brak tych zdjęć w aktach uniemożliwiało pełne przeanalizowanie przekazywanych przez pokrzywdzonego w czasie procesu spostrzeżeń co do wyglądu pojazdu marki B.. Po wykonaniu opisanych wyżej czynności Sąd Rejonowy powinien również ocenić czy uszkodzenia na samochodzie marki F. (...) przystają do uszkodzeń ujawnionych w pojeździe B. (...) i odebrać zeznania od M. B. na temat wcześniejszych niż kolizja uszkodzeń w aucie obwinionego.

Uzupełnienie materiału dowodowego zgodnie z powyższymi wskazaniem jest konieczne dla dokonania właściwej oceny całego materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień obwinionego.

Natomiast ponowne przesłuchanie świadka K. S. nie wydaje się potrzebne i w tym zakresie Sąd Rejonowy może poprzestać na ujawnieniu złożonych już przez nią zeznań.

Ważnym jest także by przy ponownej ocenie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy w należyтым stopniu uwzględnił zasady obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów. Powinnością sądu jest bowiem dokonanie ustaleń, odnośnie czynu obwinionego, należycie umocowanych w materiale dowodowym sprawy.

H. B.